



Nr 4.

Warszawa, dn. 22 lutego 1936 r.

Ogóln. zbioru Nr 651.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Prezes Rady Związku inż. **Piotr Drzewiecki**.
Za redaktora odpowiedzialnego inż. **Antoni Dunin**.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 140, tel. 594-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TREŚĆ NUMERU: Wiadomości Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego. — Wycieczka na Targi Lipskie.—
Zniżka cen w przemyśle metalowym przetwórczym.—Inwestycje w przemyśle polskim.—Stan zatrudnienia
w przemyśle metalowym w grudniu 1935 r.—Kronika Związkowa. — Wiadomości z zagranicy. — Ceny.

WIADOMOŚCI WYSTAWY PRZEMYSŁU METALOWEGO I ELEKTROTECHNICZNEGO, Warszawa 1936 — nr. 3

RZEMIOSŁO NA W. M. E. L.

W planie organizacyjnym Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego przewidzianym został również udział rzemiosła metalowego.

Wytwórczość poszczególnych warsztatów rzemieślniczych stanowi w sumie ważki element, mający, ze względu na swoją strukturę geograficzną, poważne znaczenie dla całości gospodarstwa narodowego.

Wytwórczość rzemieślnicza jest niejednokrotnie produkcją pomocniczą dla przemysłu metalowego, a w szeregu wypadków stanowi dział objęty pojęciem przemysłu metalowego, ale nie reprezentowany przez wytwórczość fabryczną.

Pomiędzy rzemiosłem metalowym i przemysłem tego działu trudno jest przeprowadzić ścisłą granicę. Znamy warsztaty rzemieślnicze zatrudniające po kilkudziesięciu ludzi i znamy przedsiębiorstwa przemysłowe, w których pracuje zaledwie po kilku lub kilkunastu ludzi.

Rzemiosło kształci siły fachowe dla przemysłu i odwrotnie przemysł jest terenem, z którego wychodzą fachowcy, zakładający samodzielne warsztaty rzemieślnicze. Za wyjątkiem nielicznych działów, gdzie utrzymał się jeszcze rzemieślniczy charakter produkcji, warsztaty rzemieślnicze pracują sposo-

bem niczem nie odróżniającym się od małych przedsiębiorstw przemysłowych.

Warsztat rzemieślniczy niejednokrotnie jest zaczątkiem fabryki i dość przytoczyć choćby jeden przykład światowej firmy Robert Bosch powstałej z warsztatu rzemieślniczego, aby znaleźć potwierdzenie argumentu, że w pojęciu strukturalnym przemysłu metalowego nie można pominąć rzemiosła.

Zarząd Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego postanowił umożliwić udział rzemiosła w Wystawie i w tym celu przewidział specjalnie warunki uczestnictwa rzemiosła.

Ekspozyty rzemiosła nie będą rozmieszczane według kluczowego podziału Wystawy na grupy, ale dla rzemiosła wydzielony będzie specjalny pawilon tak skonstruowany, aby można było stwarzać nawet bardzo małe stoiska, zajęcie których mieściłoby się w granicach możliwości finansowych warsztatów rzemieślniczych.

W ten sposób oczekiwać można, że Wystawa będzie również przeglądem produkcji rzemieślniczej i być może dla niejednego rzemieślnika, pracującego w ukryciu, stanie się punktem zwrotnym i wstępem do rozszerzenia zasięgu działalności handlowej.

St. Janiszewski.

Z powodu strejku drukarzy wydajemy niniejszy numer z tygodniowym opóźnieniem.

Komunikaty Zarządu Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego

Komunikat Nr. 3.

Plany Wystawy.

Na dość częste zapytania pragnących zgłosić swój udział, oraz Wystawców życzących sobie otrzymać plany sytuacyjne Wystawy, Zarząd Wystawy komunikuje, że plany sytuacyjne Wystawy są obecnie w przygotowaniu. Wystawa powstaje na terenach poraz pierwszy na ten cel przeznaczonych, w budynkach i hangarach po Państwowych Zakładach Lotniczych, które należy do nowych celów uprzednio przystosować. Rozgrupowanie Wystawy i wyznaczenie dla poszczególnych grup odpowiednich pawilonów, nastąpić może z chwilą zgłoszenia się Wystawców w formie, która pozwoli na racjonalne rozmieszczenie stoisk.

Ponieważ zgłoszenia napływają w szybkim tempie, wyznaczenie pawilonów i rozgrupowanie stoisk nastąpi w najbliższym czasie. W następnym Nr. Przemysłu Metalowego ukażą się pierwsze sytuacyjne plany terenów Wystawy.

Komunikat Nr. 4.

Przeniesienie Biur Wystawy.

Biura Wystawy zostały przeniesione z siedziby Związku Przemysłowców Metalowych, ul. Marszałkowska 140, na tereny Wystawy. Wejście od pl. Unji Lubelskiej. Adres: Puławska 2a, tel. 702-15.

Komunikat Nr. 5.

Zarząd WMEL podaje do wiadomości, że Komunikaty Wystawy umieszczone są w czasopiśmie „Przemysł Metalowy“ i „Przegląd Mechaniczny“.

Komunikat Nr. 6.

W ostatnich tygodniach Zarząd WPMEL rozesał do wszystkich Związków gospodarczych, Izb Przem. Handl. i poszczególnych przedsiębiorstw: **Warunki dla wystawców z załącznikami**, służącymi jednocześnie za formularze zgłoszeń.

W ten sposób przedsiębiorstwa przemysłowe są w posiadaniu druków potrzebnych do zgłoszenia swego udziału na Wystawie.

O ileby które przedsiębiorstwo owych druków nie otrzymało, może niezwłocznie otrzymać je od Zarządu Wystawy.—Warszawa, Puławska 2a (tel. 702-15) lub Marszałkowska 140 (tel. 5 94-26), Izby Przemysłowo-Handlowej lub przedstawicieli Zarządu WPMEL.

Druki zostały wysłane w g. adresów, zestawionych na podstawie ksiąg adresowych, spisów branżowych i t. p., możliwe, że w zestawianiu adresów pominięto niektóre przedsiębiorstwa. Chcąc jednak wszystkim zamierzającym brać udział w Wystawie, dostarczyć niezbędnych informacji i druków, Zarząd Wystawy zwraca się tą drogą do P. T. Zarządów Firm, o ile nie otrzymały druków, z apelem o niezwłoczne podanie adresów, poczem formularze zgłoszeń i wszelkie wyjaśnienia natychmiast zostaną im przesłane.

Zarząd żywi nadzieję, że apel będzie przyjęty przez wszystkich zainteresowanych i że nie będą zwlekali z jego wykonaniem, bowiem termin do składania zgłoszeń upływa dn. 15 marca 1936 r., a każdy z PP. Wystawców będzie niewątpliwie potrzebował pewnego czasu do zorientowania się w warunkach, obmyślenia swego planu i porozumienia się z Zarządem WPMEL.

Poza tem — im wcześniej Dyrekcja skompletuje zgłoszenia, tem wcześniej przystąpi do dalszych prac programowych i tem celowiej zdoła przygotować Wystawę.

WYCIECZKA NA TARGI LIPSKIE

Wydawnictwo „Przemysł Metalowy“ organizuje przez Biuro Podróży Wagons Lits Cooc wycieczkę na Targi Lipskie, połączoną ze zwiedzeniem Salonu Samochodowego w Berlinie.

Wyjazd: 27 lutego rb.

Powrót: 6 marca „

Koszt: 287 zł. i 135 R M.

Ilość uczestników: 25 wg. kolejności zgłoszeń.

Informacje: tel. 5-94-26 i 6-26-40.

Zgłoszenia: Warszawa, ul. Marszałkowska 140 m. 1. Redakcja „Przemysłu Metalowego“.

Termin zgłoszeń upływa 20 lutego rb.

ZNIŻKA CEN W PRZEMYSŁE METALOWYM

PRZETWÓRCZYM

Przemysł metalowy przetwórczy należy do tych dziedzin wytwórczości polskiej, w których ruch kartelizacyjny występuje względnie słabo. Z olbrzymiej ilości wyrobów zaledwie nieliczne działy objęte są umowami kartelowymi. Jednak nawet w tych działach, które są skartelizowane, umowy kartelowe obejmują w przeważającej ilości wypadków tylko część wytwórców, tak że o monopolistycznym stanowisku karteli w tym przemyśle nie może być mowy.

Stosunkowo duża zdolność wytwórcza w wielu działach przemysłu metalowego przetwórczego, większa aniżeli elastyczność rynku krajowego, wywołuje jako naturalne następstwo konkurencję, pogębiając się jeszcze istniejącymi niemal wszędzie różnicami metod wytwórczości, które to metody dla analogicznej grupy wyrobów obejmują nieraz skalę od wielkiego przemysłu poprzez przemysł średni i mały aż do rzemieślniczej chałupnictwa. W tych warunkach ceny wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego kształtują się w atmosferze zupełnej swobody, ograniczonej jedynie względnie sztywnymi cenami surowców, przewozów i świadczeń publicznych. Ceny te kształtują się niejednolicie, ulegają wahaniom, a niejednokrotnie nawet różnią się dla analogicznego artykułu o kilkadziesiąt sto i nawet więcej procent.

W takich warunkach globalne rozpatrywanie cen wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego w porównaniu z jakimś terminem wyjściowym i w analogji z cenami innych wyrobów może być i jest najczęściej błędem zasadniczym.

Pomiędzy przemysłem metalowym przetwórczym a jakimkolwiek innym działem wytwórczości krajowej trudno przeprowadzić analogję, bo o ile pojęcie takie, jak rolnictwo, hutnictwo, przemysł cukrowy, czy naftowy stanowią definicje jasno określające wytwarzane wyroby, o tyle przemysł metalowy przetwórczy jest konglomeratem szeregu odrębnych działów wytwórczości, mających ze sobą niewielką wspólną, a złączonych tylko jedną wspólną dziedziną, którą są surowce. Zupełnie inne warunki wpływają na koniunkturę przemysłu obrabiarckiego, a inne na przemysł druciany, inne na galanterję metalową, a inne na stocznie, inne na fabryki kotłów przemysłowych, a inne na radiatory, inne na garanki i t. d.

Dlatego akcja niższości cen w przemyśle metalowym przetwórczym, jaka na pewnym jego odcinku została przeprowadzona w końcu r. ub., musi być rozpatrywana indywidualnie. Oczywiście, na marginesie omawiania tej akcji można skonstruować uwagi natury ogólnej, naświetlające sytuację tego przemysłu.

Zanim przystąpimy do omówienia skutków przeprowadzonej akcji niższości cen w poszczególnych działach przemysłu metalowego przetwórczego, omówimy dwie sprawy natury ogólnej, które podnoszone są obecnie do roli kanonu ekonomicznego. Są to: zasada porównywania cen aktualnych z cenami z 1928 r. oraz opinja, że wyjście z kryzysu i zukać należy w „zamknięciu nożyce cen“ wyrobów przemysłowych i płodów rolnych — mniemanie, opierające się na korelacji cen różnych artykułów.

Za punkt wyjścia omawiania stosunku cen wyrobów przemysłowych i płodów rolnych przyjmuje się stan z okresu najlepszej koniunktury rolnictwa, t. j. z 1928 r. Jest to dla rolnictwa niewątpliwie okolicznością bardzo korzystną, dzięki której może ono wykazywać „uprzywilejowane“ stanowisko przemysłu w dobie kryzysu. Bo gdy wskaźnik cen wyrobów przemysłowych kształtował się w 1928 r. na ogół korzystnie

ale bynajmniej niejednolicie i nienajlepiej wśród lat powojennych, to dla wszystkich działów rolnictwa poziom cen z 1928 r. był wyjątkowy, nienotowany w ciągu kilkudziesięciu lat. Jasną jest rzeczą, że przy porównaniu cen z 1928 r. z cenami z 1935 r. spadek cen płodów rolnych wystąpi jaskrawiej, aniżeli w dziale wyrobów przemysłowych. Ale tak samo jasne jest, że o ile powrót cen poszczególnych wyrobów przemysłowych do cen z 1928 r. mógłby nastąpić stosunkowo łatwo, o tyle dla surowców rolnych powrót do cen z 1928 r. uzależniony jest chyba od jakichś kataklizmów, z których na pierwszym miejscu wymienić można nieurodzaj lub wojnę.

I jeszcze jedno. Porównywa się ceny płodów rolnych z cenami wyrobów przemysłowych w sposób niezupełnie prawidłowy. Bo z jednej strony bierze się zboże, a więc surowiec dla przemysłu rolnego, a z drugiej strony — surowce, półwytwory i gotowe wyroby przemysłowe.

A teraz kilka słów o „nożycach cen“. Przyjęto zasadę że „nożyce cen“ trzeba zamknąć, i to w kierunku ramienia cen płodów rolnych, to znaczy obniżyć ceny wyrobów przemysłowych.

Mała dygresja. Dotychczasowa praktyka ekonomji znała wiele różnych przyczyn spadku cen, wśród których najzdrowszą był postęp techniczny, a najeźszością — konkurencja. Obecnie zjawia się nowy czynnik — dekret. Dobrze byłoby się zastanowić, jaki wpływ może mieć dekretowanie cen dla rozbudowy przemysłu, zwłaszcza w krajach, gdzie ta rozbudowa powinna być programem nie tylko gospodarczym, ale i politycznym. Trudno wyobrazić sobie, by tego rodzaju polityka stała się dźwignią i bodźcem przemysłu. Przeciwnie, dekretowanie cen musi być uznane za hamulec rozbudowy przemysłowej.

Niektórzy ekonomiści są zdania, że przez zamknięcie „nożyce cen“ do stosunku z 1928 r. wejdzimy w okres równowagi i poprawy. Niestety, brak dość przekonujących argumentów za koncepcją zamknięcia „nożyce cen“. Bo przecież sam fakt dążenia do sprowadzenia przemysłu do poziomu nierentujących się warsztatów rolnych nie może uchodzić za słuszną tezę ekonomiczną. Sprawa „nożyce cen“ wydaje się być pomysłem polemicznym. Niestety — stała się programem.

Wydaje się, że zamknięcie „nożyce cen“ przez obniżenie cen wyrobów przemysłowych do poziomu cen płodów rolnych może dać tylko pauperyzację miast, ale nie da podniesienia gospodarczego wsi. Rozumowanie jest proste. Marża współczynników cen płodów rolnych i wyrobów przemysłowych jest już dziś tak mała, że nie pozwala mniemać, aby sprowadzenie cen wyrobów przemysłowych o te kilka punktów niżej mogło spowodować poważniejsze zwiększenie spożycia wiejskiego. Natomiast bez trudu (choćby obserwując sytuację rolnictwa) można wydedukować, co musi nastąpić z przemysłem, jeżeli ceny spadną poniżej poziomu rentowności.

Znacznie lepszych wyników możnaby oczekiwać od sprawy urentownienia gospodarstw wiejskich przez reorganizację wytwórczości rolniej. Jeżeli jednak uznajemy, że nie mamy sił na szybkie podniesienie kultury gospodarki wiejskiej, to nie widzimy powodu, abyśmy na odcinku przemysłowym realizowali politykę, prowadzącą nieuchronnie do bankructw, konieczności przejmowania przez państwo zakładów przemysłowych, zamierania substancji lub przekształcania się przemysłu w produkcję chałupniczą.

Najsluszniejszym sprawdzianem sytuacji jakiejś dziedziny wytwórczości jest rentowność odnośnych warsztatów. Poniżej

podajemy kilka przykładów, ilustrujących sytuację w przemyśle metalowym przetwórczym, na podstawie bilansów kilkunastu spółek akcyjnych (od małych do największych o zasadniczym znaczeniu), reprezentujących wszystkie działy przemysłu metalowego przetwórczego.

Jak wynika z powyższego przykładowego zestawienia, kapitał 87,6 milj. zł. dał w latach 1928—35 27,59 milj. zł. zysków i 26,04 milj. zł. strat, wskazując przeciętną roczną rentowność 0,25%. Tak mówią cyfry, o których rzetelność dbają chyba dostatecznie urzędy skarbowe. Taka jest rzeczywistość życia omawianego przemysłu.

Jaki wniosek należy stąd wysnuć: jest źle, tak źle, jak sobie tylko można wyobrazić.

W dziale drutu i gwoździ obniżka cen Biura Sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ zjawiała się w ósmym miesiącu istnienia tej organizacji, której powstanie poprzedzone było okresem wolnej konkurencji. Ciekawy jest bilans czteroletniego okresu wolnej konkurencji fabryk drutu i gwoździ. Oto kilka liczb:

Styczeń 1932 r.	ilość fabryk czynnych	46
	zdolność wytwórcza	65 tys. t.
	cena za 100 kg.	46,80
Styczeń 1935 r.	ilość fabryk czynnych	15
	zdolność wytwórcza	65 tys. t.
	zbyt w 1934 r.	43,5 tys. t.
	cena za 100 kg	30 zł.

F i r m y	Kapitał zakładowy	1928		1929		1930		1931		1932		1933		1934		1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934		
		Zyski	Straty	Zyski	Straty	Zyski	Straty	Zyski	Straty	Zyski	Straty	Zyski	Straty	Zyski	Straty								dywidenda w procentach	
w t y s i ą c a c h z ł o t y e h																								
Polskie Zakł. Skody Stow. Mechan. Polskich z Ameryki	600 ¹⁾	—	—	123	—	123	—	228	—	277	—	198	—	95	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
J. John w Łodzi	5.600 ²⁾	—	179	—	1.733	—	3.531	—	758	—	1.519	—	83	—	65	—	—	—	—	—	—	—	—	
Pierwsza Fabryka Lokomotyw . . .	2.510 ³⁾	1.298	—	787	—	455	—	50	—	235	—	104	—	38	—	2,7	—	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski i Fitzner-Gamper . . .	8.000	2.386	—	3.062	—	965	—	842	—	791	—	704	—	701	—	6	8	8	6	6	5	5	—	
H. Cegielski . . .	15.000	1.256	—	565	—	51	—	514	—	2.192	—	431	—	87	10	4	—	—	—	—	—	—	—	
„Unja”, Grudziądz	9.240	932	—	1.519	—	1.191	—	85	—	338	—	431	—	1.805	8	8	7	—	—	—	—	—	—	
„Kabel Polski” . . .	2.750 ⁴⁾	721	—	226	—	517	—	1.414	—	855	—	1.732	—	259	15	7	—	—	—	—	—	—	—	
Herzfeld i Victorius	5.000	—	80	6	—	56	241	—	—	299	—	263	—	655	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Węgierska Górka”	3.500 ⁵⁾	538	—	624	—	9	—	499	7	—	5	—	54	—	10	8	—	—	—	—	—	—	—	
Tow. Przem. Metalurgicz. w Radomsku	1.500	154	—	11	—	403	—	445	—	49	—	946	—	121	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Olkusz”	3.300	1.562	—	870	—	8	—	570	—	288	—	90	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Norblin, Bracia Buch i T. Werner Belg. S. A. Warsz. Fabr. Drutu . . .	2.016	167	—	—	48	—	630	—	—	—	—	526	—	252	—	—	—	—	—	—	—	—	?	
J. Dziewulski i S-ka S. A.	7.500	465	—	7	—	29	7	—	—	7	473	—	458	—	5	—	—	—	—	—	—	—	3	
„Kraj” S.A. w Kutnie	1750	505	—	490	—	10	—	92	—	32	—	46	—	85	9	9	—	—	—	—	—	—	—	
Rzewuski i S-ka S. A.	150	13	—	—	—	—	13	—	12	—	6	—	8	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Staniola” S. A. . .	750	427	—	118	—	233	—	71	—	222	—	123	—	25	12	—	—	—	—	—	—	—	—	
J. Jarischa S-ey S. A.	300	219	—	49	—	44	—	11	—	10	—	9	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	400	6	—	3	—	18	—	6	—	1	—	3	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	700	141	—	62	—	12	—	3	—	15	—	18	43	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	87.656	10.790	259	8.522	1.781	3.109	5.179	1.338	4.510	1.085	6.107	1.393	4.371	1.361	3.408	—	—	—	—	—	—	—	—	—

1) Od 1929 r.—3,000; od 1931 r.—15.000. 2) Od 1929 r.—7.975, 3) Od 1929 r.—4 800. 4) Od 1934 r.—1.375. 5) Od 1931 r.—3.000

W takim momencie zjawiała się akcja zniżki cen, która na szczęście, objąć mogła tylko niektóre działy wytwórczości przemysłu metalowego przetwórczego, i to te względnie najszczęśliwsze, bo dysponujące wspólnym aparatem sprzedaży jako regulatorem cen i polityki rynkowej.

Pomimo obniżenia kosztu dwu ważnych składników kalkulacji przemysłu metalowego przetwórczego—ceny żelaza i kosztów transportu—musimy stwierdzić, że przeprowadzona obniżka cen przyczyni się do dalszego wzrostu deficytowości przedsiębiorstw tego działu.

Przejdźmy do omówienia zniżki cen w skartelizowanych działach przemysłu metalowego przetwórczego.

Styczeń 1936 r.	ilość fabryk czynnych	
	a) skartelizowanych	18
	b) wolnych	7
	zdolność wytwórcza	65 tys. t.
	zbyt w r. ub.	49,5 tys. t.
	cena za 100 kg	33,30 zł.

Sytuacja przemysłu drutu i gwoździ uległa w 1935 r. poprawie, którą w znacznej mierze przypisywać należy działalności Biura Sprzedaży, które utworzone zostało w kwietniu 1935 r. Wprowadzona ostatnio 10% zniżka cen drutu i gwoździ, aczkolwiek, na skutek obniżki niektórych składników kosztów wytwórczości, nie spowodowała kalkulacji poniżej poziomu rentowności, to jednak może podważyć istnienie

porozumienia i doprowadzić do dalszego pogorszenia położenia tej branży. Istnieją dwa momenty, skłaniające uczestników tego porozumienia do kontynuowania współpracy. Pierwszym jest nadzieja na zwiększenie się obrotów na rynku wewnętrznym. Drugim—to energicznie prowadzona przez tę organizację akcja wywozowa, która, aczkolwiek delicytowa, przez większe wyzyskanie zdolności wytwórczej pozwala na obniżenie kosztów ogólnych zrzeszonych przedsiębiorstw.

Podkreślić należy, że, naszym zdaniem, w wyniku zniżki cen obroty się nie zwiększą, podobnie jak przeprowadzona w kwietniu r. ub. wyżka nie wywołała zmniejszenia się sprzedaży. Jeżeli bowiem przyjmujemy, że zużycie drutu i gwoździ stanowi rocznie. ok. 0,6 kg na głowę ludności, to jasne jest, że kwestja, czy towar ten kosztuje 40 gr. za kg czy też 36 gr., praktycznie biorąc, nie istnieje.

Podobnie przedstawia się sytuacja w fabrykach śrub i nitów, których mamy 16, z której to liczby 10 jest zrzeszonych w syndykacie p. n. Zjednoczenie Polskich Fabryk Śrub. Syndykat ten działający od 1926 r. pracuje w stałej konkurencji z fabrykami niezrzeszonymi, pod których wpływem kształtują się też ceny śrub i nitów; 15% zniżka cen zjawiała się w okresie, w którym po kilku latach spadku wytwórczości fabryki zrzeszone miały do zanotowania nieznaczoną poprawę zatrudnienia. Zniżka cen, skompensowana tylko częściowo przez obniżkę ceny surowca, odbija się na rentowności wytwórczości. Jeżeli chodzi o korzyści dla konsumentów, to realną korzyść odnoszą tylko instytucje rządowe jako masowy konsument (40% zbytu). Konsument drobny, przy rocznym zużyciu śrub 0,25 kg na głowę ludności (po odliczeniu dostaw rządowych) nie odczuje zupełnie dodatnich skutków obniżki cennika.

Omawiając sprawę obniżki cen śrub i nitów, należy zwrócić uwagę na następujące okoliczności. Rentowność fabryk tego działu ustalona została przez urzędy skarbowe na 6%. Jeżeli zatem wprowadza się 15% obniżkę cen, to otrzymujemy następujące zestawienie:

rentowność na rok 1935 r.	+ 7%
obniżka ceny na rok 1936 r.	- 15%
wartość kompensaty obniżki cen surowców na 1936 r.	+ 4%
deficytowość wytwórczości w obecnych warunkach	- 5%

Czy można oczekiwać poprawy rentowności przez zwiększenie zbytu w 1936 r.? — oto pytanie, na które w tej chwili trudno odpowiedzieć.

Obniżka o 17% zasadniczych cen rur pionowo-lanych, których zbytem zajmuje się „Ruropol“, posiada w procesie akcji zniżki cen zas. dnicze znaczenie, gdyż sprowadza kalkulację wytwórczości poniżej granicy rentowności, wykluczając nietylko opłacalność, ale nawet oprocentowanie długów i amortyzację.

Ten dział wytwórczości, którego zbyt w 1935 r. wyniósł niespełna 50% zbytu z roku pomyślnej konjunktury, a zaledwie 25% zdolności wytwórczej i którego klientelę stanowią w 65% naogół słabo lub wcale niewypłacalne samorządy znalazł się po osta niej obniżce cen w sytuacji, z której nawet rozwiązanie syndykatu nie stanowiłoby wyjścia dla żadnej ze zrzeszonych fabryk. Jedynie znaczne ożywienie samorządowego ruchu inwestycyjnego mogłoby powstrzymać znaczną część producentów tego działu odzatrzymania pracy lub dążenia do kompensowania strat przez uchylanie się od przyjętych norm produkcyjnych. Tymczasem jednak brzmienie ustawy o odłożeniu samorządów każe stawiać dość pesymistyczne horoskopy.

Bardzo znamienna jest przeprowadzona zniżka cen kotłów żeliwnych. W dziale tym istnieje 6 fabryk, z których dwie tylko prowadzą wspólną organizację sprzedaży p. n. „Cebe-

ka“. Oczywiście, ceny rynkowe kształtują się pod wpływem ostrej konkurencji. W takiej sytuacji 15% obniżka cen musiała wywołać bardzo niekorzystne skutki dla fabryk, które znalazły się w sytuacji, z jakiej tylko wydatne zwiększenie zbytu mogłoby stanowić wyjście.

Jeżeli chodzi o skutki gospodarcze przeprowadzonej obniżki cen kotłów żeliwnych, to można zilustrować je na następującym przykładzie. Kocioł do centralnego ogrzewania domu o 10 mieszkaniach czteropokojowych kosztował 1.000 zł., a obecnie, po przeprowadzonej zniżce, kosztuje 850 zł. Jasną jest rzeczą, że przy ogólnych kosztach budowy oszczędność 150 zł. nie stanowi kwoty godnej specjalnych zabiegów, jak również nie możemy stanowić o zwiększeniu zbytu kotłów.

Wspomnieć trzeba też o 12% zniżce cen opakowań blaszanych, których fabryki prowadziły od roku wspólną sprzedaż przez Centralne Biuro Sprzedaży Opakowań Blaszanych. Zniżka cen opakowań blaszanych, skompensowana w połowie przez zniżkę cen surowców, wprowadza przemysł opakowań blaszanych w stan identyczny niemal z tym, który istniał przed utworzeniem syndykatu, t. j. w okres wytwórczości nierentownej. W akcji zniżki cen fabryki opakowań blaszanych padły ofiarą własnej polityki sprzedażnej r. ub., kiedy, tworząc syndykat, podwyższyły cenę przeciętnie tylko o 6% i przewidywały na 1936 r. ewentualność dalszej podwyżki.

Gdyby można było przewidywać poważne zwiększenie się konsumpcji opakowań blaszanych i wzmocnienie się sytuacji finansowej fabryk konserw, wytworzony stan mógłby ulec poprawie. W obecnych jednak warunkach nadzieje takie wydają się mało realne.

Nie wymagają specjalnego omówienia obniżki cen w Zjednoczeniu Fabryk Lin Stalowych (10%), Konwencji Sprzedaży Blach Białych (13%), Centralnem Biurze Sprzedaży Wyrobów Sanitarnych Emaljowanych (wanny 10%, wyroby żeliwne porcelanowo emaljowane 15%) Konwencji Produkcji i Sprzedaży Części Kutych dla Potrzeb P. K. P. (10%), Syndykatu Odlewni Radjatorów (20%) i Syndykatu Odlewni Stali (20%).

We wszystkich działach naogół słabo lub wcale nierentownego się przemysłu metalowego przetwórczego przeprowadzona zniżka cen odbija się ujemnie na sytuacji przedsiębiorstw, pozbawiając je środków na należytą gospodarkę, utrudniając i przekreślając możliwości inwestycyjne, a nie dając w żadnym z działów możliwości zwiększenia się obrotów.

Zupełnie odrębnie należy potraktować sprawę zniżki cen, jaką wywołano, rozwiązując niektóre porozumienia kartelowe przemysłu metalowego przetwórczego.

Pomijając sprawę likwidacji Biura Sprzedaży Łyzew, Biur Akwizycji Łopat i Wideł, Konwencji Sprzedaży Wyrobów Ołowianych, a nawet Biura Sprzedaży Wytwórni Blachy Ocynkowanej i Zjednoczenia Fabryk Drutu Stalowego jako działów o mniejszym znaczeniu, omówić trzeba skutki gospodarcze likwidacji umów kartelowych fabryk mostów i konstrukcyj żelaznych oraz odlewni.

Rozwiązanie Syndykatu Mostów i Konstrukcyj Żelaznych, który łączył w sobie interesy wolnych fabryk tego działu z interesami odnośnych oddziałów hut, potraktować należy jako poważny cios dla przedsiębiorstw czysto przetwórczych, nie będących w stanie wytrzymać konkurencji z wytwórczością hut, które mają możność nabywania surowca na własne potrzeby po cenach znacznie niższych od cen, płaconych przez fabryki wolne.

Na specjalną uwagę zasługuje sprawa rozwiązania porozumień kartelowych odlewnictwa. Kartelizacja wytwórczo-

ści odlewniczej ma swoją historję ze względu na jej specjalny charakter. Przypomnieć warto, że w tym samym miesiącu, w którym u nas nastąpiło przymusowe rozwiązanie 6 karteli odlewniczych, zrzeszonych w Biurze Sprzedaży Odlewni i Emaljerni Żeliwa, w Niemczech rząd wprowadził przymusowy kartel odlewnictwa, a we Francji związek przemysłu odlewniczego zabiegał usilnie o wprowadzenie przymusu organizacyjnego.

W przemyśle odlewniczym może najbardziej z pośród działów przemysłu metalowego występuje zagadnienie jakości wytwórczości w tem znaczeniu, że odróżnienie towaru lichego od dobrego jest rzeczą bardzo trudną. Kartelizacja przemysłu odlewniczego, podejmowana z reguły przez przedsiębiorstwa poważne, ma na celu nie tylko stereotypowe w argumentacji antykarteloweów „dążenie do monopolowego zysku”, ale przede wszystkim uporządkowanie wytwórczości przez wprowadzenie towaru jakościowego. Ruch kartelizacyjny w polskim odlewnictwie, który w ostatnich dwóch latach począł rozwijać się dość żywo i przyniósł w rezultacie zorganizowanie gospodarcze odlewnictwa (Grupa Odlewni P. Z. P. M.) załamał się, w końcu r. ub., to też należy obawiać się, czy nawet w wypadku, gdyby władze państwowe nie stawiały przeszkód, udałoby się odtworzyć poprzednio osiągnięte rezultaty.

Jeżeli likwidację karteli odlewniczych rozpatrywać będziemy tylko pod kątem widzenia cen, to oczywiście, skonstruujemy ich spadek. Jeżeli omawiać będziemy wpływ, jaki to wywrze na sytuację finansową poszczególnych przedsiębiorstw, to zapewne bez trudu znajdziemy odlewnie, których bilanse za 1936 r. wykażą zadowalającą, jak na nasze stosunki, rentowność. Jeżeli natomiast poddamy badaniom towar rynkowy, to stwierdzimy, że poziom jakościowy wytwórczości obniżył się.

Przy kilkuset odlewniach, działających w Polsce, przy niesłychanym różniczkowaniu kwalifikacji technicznych i solidności przemysłowej w odlewnictwie, przy absolutnej ignorancji ze strony klienteli i naogół niskim poziomie etyki kupieckiej tego działu tylko karna i skonsolidowana akcja może zapewnić celowy rozwój tej tak ważnej dziedziny wytwórczości. Takiemu rozwojowi niewątpliwie bardziej sprzyjała kartelizacja odlewnictwa, aniżeli stan wolnej gry konkurencyjnej, jaki istnieje od kilku tygodni.

Reasumując powyższe, stwierdzamy, że jakkolwiek z uwagi na to, iż ruch kartelizacyjny w przemyśle metalowym przetwórczym jako takim nie odgrywa, z wyjątkiem odlewnictwa, większej roli, to jednak sam fakt i świadomość, że ceny wyrobów przemysłowych mogą kształtować się pod wpływem przymusu, musi odbić się niekorzystnie na sytuacji i drogach ewolucji tego działu wytwórczości. Będzie to niewątpliwie hamulec inicjatywy i tak już bardzo ograniczonej.

A tymczasem nie należy zapominać, że przemysł metalowy przetwórczy jest przemysłem kluczowym dla licznych dziedzin gospodarki narodowej i że raczej należałoby poddać go „planowej” rozbudowie, aniżeli hamować jego poczynania, prowadzone i tak w atmosferze niesprzyjającej.

W życiu gospodarczym narodów, jak daleko sięgniemy okiem wstecz, istniało zjawisko kryzysu i zachwiania równowagi między podażą a popytem. Kryzysy zjawiały się co pewien czas, trwały i ustawały, a świat wracał do równowagi, by kroczyć po drodze postępu. Nikt jednak nie przywiązywał zbyt wiele do sprawy „nożyc cen”, nikt też nie przeciwdziałał samoobronie zagrożonych gałęzi wytwórczości i nie forsował cen „gospodarczo uzasadnionych”.

(„Przegląd Gospodarczy”, Zeszyt 3). **St. Gruchała.**

INWESTYCJE W PRZEMYSŁE POLSKIM

W Nr. 1 „Konjunktury Gospodarczej” ze stycznia r. bież ogłoszone zostały cyfry, dotyczące inwestycji dokonanych w przemyśle oraz produkcji przemysłowej.

Wskaźnik ogólny inwestycji maszynowych, w porównaniu z r. 1928 przyjętym za 100, wynosił: w 1929 r. — 34,0, w 1930 — 60,9, w 1931 — 38,5, w 1932—24,2, w 1933—22,7. Natomiast w 1934 wyniósł już — 26,7, a więc nieco więcej; w poszczególnych miesiącach 1935 roku wynosił:

w styczniu — 27,9 w lipcu 31,1
 „ marcu — 31,4 we wrześniu—31,3
 „ maju — 34,4 w listopadzie—34,3

Inwestycje w dziale maszyn przemysłowych (a) oraz specjalnie w dziale maszyn rolniczych (b) przedstawiają się następująco (rok 1928 = 100):

	(a)	(b)		(a)	(b)
1929	— 98,5	76,2	1935 I	32,2	10,5
1930	— 65,1	43,9	„ III	36,3	11,9
1931	— 42,7	21,8	„ V	39,6	13,7
1932	— 27,8	8,8	„ VII	34,4	18,2
1933	— 25,8	10,3	„ IX	34,8	17,3
1934	— 30,5	11,4	„ XI	38,3	18,4

Co się tyczy ogólnego wskaźnika produkcji przemysłowej to, znowu w zestawieniu z r. 1928 przyjętym za 100, wyniósł on w roku:

1929	— 99,7	1935 I	— 59,6
1930	— 81,8	„ III	— 64,7
1931	— 69,3	„ V	— 65,0
1932	— 53,7	„ VII	— 65,5
1933	— 55,4	„ IX	— 69,0
1934	— 62,8	„ XI	— 69,8

Wskaźnik produkcji, jak widać z tabelki, wzrasta stale i ostatnie miesiące 1935 r. osiągnęły wskaźnik roku 1931 — 69,3.

Na zakończenie podajemy dane dotyczące pracodawanych w poszczególnych przemysłach przetwórczych robotniko-godzin.

Wskaźniki dla przemysłu metalowego i maszynowego są, w porównaniu z rokiem 1928, następujące:

1928	— 100	1935 I	— 53,8
1929	— 100,5	„ III	— 61,9
1930	— 75,9	„ V	— 63,7
1931	— 56,1	„ VII	— 64,5
1932	— 44,0	„ IX	— 65,5
1933	— 45,1	„ XI	— 68,9
1934	— 54,8		

STAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYSŁE METALOWYM W GRUDNIU 1935 R.

Według „Wiadomości Statystycznych” z dn. 5 b. m. ilość czynnych i nieczynnych zakładów przemysłowych wynosiła w m. grudniu każdego roku.

Rok	Zakłady czynne	Zakłady nieczynne
1934	3915	1344
1935	4103	1081

Z ogólnej liczby zakładów przemysłowych było w przemyśle metalowym: w grudniu r. ub. czynnych 679, nieczynnych 85.

Ilość robotników, zatrudnionych przy produkcji, wynosiła w grudniu każdego roku:

Rok	Ogółem	Pracujący wszyst. dni w tyg.	Częściowo zatrudnieni			
			Razem bezwzgl.	%	w tem prac. dni 4-5	1-3
1934	360280	234841	125439	34,8	87135	38304
1935	400539	279481	121058	30,2	86743	34315

W przemyśle metalowym ilość zatrudnionych robotników wynosiła: w grudniu 1934 r. 57311, a w grudniu 1935 r. — 66314 t. j. o 9003 robotników więcej.

Poniżej podane zestawienie ilustruje stan zatrudnienia w przemyśle metalowym przetwórczym w grudniu 1934 r. i w grudniu 1935:

Grupa	Rok	Zakł. czynne	Zakł. nieczyn.	Ilość robot. zatrudn. ogółem	Ilość prze- prac. robot. godz. tygod
Metalowa	1934	386	69	31180	1403050
	1935	396	45	35432	1525065
Maszynowa	1934	215	51	18575	736894
	1935	220	34	21268	874187
Elektrotech.	1934	62	2	7556	336236
	1935	63	6	9614	413498

KRONIKA ZWIĄZKOWA

Z Grupy Fabryk Obrabiarek

Dnia 14 lutego r. b. odbyło się zebranie Grupy Wytwórni Obrabiarek do Metali. Poruszane były sprawy związane z udzielaniem ulg celnych na obrabiarki, kwestja wystawienia obrabiarek na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego oraz zagadnienie usprawnienia sprzedaży obrabiarek.

Z Grupy Producentów Narzędzi

Dnia 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa J. Piotrowskiego posiedzenie Zarządu Grupy, na którym omówiono sprawę zbiorowego udziału w Targach Poznańskich i ustalono kosztorys udziału; omówiono również sprawę udziału w Wystawie Przemysłu Metalowego w Warszawie, postanawiając również wzięcie zbiorowego udziału.

Powzięto poza tem ważną uchwałę zorganizowania w Warszawie stałej wzorowni narzędzi krajowej produkcji, a wreszcie postanowiono wysłać przedstawiciela Grupy na Targi Lipskie.

Grupa Fabryk Rowerów i Części Rowerowych

W dniu 14 lutego b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu oraz Walne Zgromadzenie Członków Grupy Fabryk Rowerów i Części Rowerowych P. Z. P. M.

Po zagajeniu posiedzeń przez p. Prezesa Inż. H. Landau'a i załatwieniu formalnych spraw: zatwierdzenia protokołów z poprzednich posiedzeń i uchwaleniu zmian w Regulaminie Grupy, zalecono Członkom wzięcie udziału w Targach Poznańskich oraz wzmożenie wysiłków Członków w kierunku zrealizowania zainicjowanej przez Zarząd akcji propagandowej.

W trakcie posiedzenia Dyr. P. Z. P. M. p. A. Dunin poinformował zebranych o akcji sfer gospodarczych, dążącej do ochrony przemysłu krajowego,

wobec godzących w interesy tego przemysłu nowozawartych traktatów.

W sprawie opłat rejestracyjnych od rowerów, Sekretarz Grupy p. Słubicki poinformował zebranych o pozytywnym wyniku wysiłków Grupy, w kierunku zniesienia ew. zniesienia tych opłat.

W sprawie należności włoskich

Na mocy otrzymanej przez Radę Traktatową Samorządów i Organizacyj Gospodarczych w Polsce od ambasady R. P. w Rzymie informacji, podajemy do wiadomości zainteresowanych firm polskich, posiadających należności we Włoszech z tytułu wywozu, ażeby w pretensjach, zgłaszanych do polskich placówek konsularnych we Włoszech, dokładnie podawały adresy dłużnicze firm włoskich, wyśokość faktury, terminy płatności oraz, o ile to możliwe — datę wpłacenia należności przez firmę włoską i nazwę banku, który wpłatę przyjął.

Dane te są potrzebne włoskim czynnikom finansowym w „Istituto Nazionale per i Cambi“ w Rzymie, które uruchomiło prowizoryczne konto clearingowe z Polską.

Wpłacane obecnie do banków liry na korzyść firm polskich, przelewane są na owe prowizoryczne konto clearingowe, z którego „Istcambi“ transferować będzie nagromadzone sumy w miarę rozporządzalności na konto Polskiego Towarzystwa Handlu kompensacyjnego.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI

Biblijoteka F. K. „Ursus“

Sprawy eksportowe

Niniejszym zwraca się uwagę zainteresowanych w eksporcie na możliwości zbytu towarów polskich na rynku urugwajskim. Urugwaj nie stosuje żadnych ograniczeń przywózowych, a jedynie tylko ograniczenia dewizowe. Wo-bec tego, że wymiana handlowa polsko-urugwajska kształtowała się od szeregu lat pomyślnie dla Urugwaju, Bank Republiki Urugwaju ustalił przydział dewiz dla towarów polskich na sumę dostateczną, aby nawet kilkakrotne zwiększenie obecnych wysyłek mogło być pokryte.

Doroczna ankieta Związku

Zwracamy się do wszystkich fabryk członkowskich z prośbą o łaskawe zwracanie szczególnej uwagi na szczegółowe wyjaśnienie pytań, postawionych w dorocznej ankiecie Związku, a to w celu otrzymania odpowiedzi ściśle odpowiadających pytanom.

Zwłaszcza p. 1 ustęp 2 ankiety, w którym prosimy o podanie w % 0/0 ilości robotników, zatrudnionych przy wyrobie poszczególnych grup artykułów, a który część fabryk mylnie interpretuje, podając liczbę robotników pracujących przy odnośnych maszynach.

Jednocześnie prosimy tą drogą o możliwe szybkie nadesłanie wypełnionej ankiety do biura Związku, gdyż brak danych uniemożliwia prace nad sprawozdaniem Związku za rok 1935.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Sowieckie zamówienia w Belgji. Rząd sowiecki po ratyfikowaniu umowy handlowej z Belgią postanowił udzielić tej ostatniej, w 1936 r. zamówień na sumę 190 milionów franków belgijskich, a w 1937 r. na sumę 200 milionów franków.

W pierwszym rządzie mają być dostarczone okręty i maszyny.

Zwiększone obroty eksportowe austriackiego handlu maszynami. Eksport austriackiego przemysłu maszynowego wynosi 50%, a w niektórych zakładach przemysłowych 60—65% produkcji krajowej. Zwiększenie eksportu przypisać należy umowom kompensacyjnym z poszczególnymi krajami.

Całkowity eksport maszyn w 1935 r. wyniósł 29 milionów szylingów wobec 272 milionów szylingów w 1934 r.), przyczem wywóz do Bułgarii wzrósł z 0,25 do 1,30, do Polski z 1,33 do 3,15, do Czechosłowacji z 2 do 3,11 milionów szylingów, podczas kiedy wywóz do Niemiec spadł z 4,55 do 4,10, do Francji z 1,17 do 1,03 i do Rosji z 1,40 do 0,63 milionów szylingów.

Wywóz maszyn do Rumunii pozostał niezmienny w kwocie 3,31 milionów szylingów, jak również pozostał niezmienny wywóz do Jugosławii, Szwecji, Anglii i Holandji.

Największa zwyczajka wykazała się daje w wywozie maszyn do obróbki metali, a mianowicie z 2,70 do 4,22 milionów szylingów.

Amerykański przemysł samochodowy. Firma General Motors Corporation sprzedała w styczniu r. b. 74412 szt. nowowytwarzanych samochodów. Jest to ilość dwa razy większa od sprzedanej w tym samym miesiącu 1934 r.

Za ostatnie 3 miesiące, t. j. od wprowadzenia nowego modelu, produkcja zwiększyła się znacznie i wyniosła 247 666 szt. w porównaniu do 130 867 szt. za ten sam okres z poprzedniego roku. Obrót starymi samochodami marki Chevrolet, przyjmowanymi przy sprzedaży nowych, wykazuje również znaczną zwyczajkę.

W styczniu przyjęto w obrachunku 166 966 szt. a za ostatnie 3 miesiące 400 717 używanych maszyn typu Chevrolet, w porównaniu do 247 003 szt. za taki sam okres czasu ubiegłego roku. Dane Ford Motor Company stwierdzają, że w Stanach Zjednoczonych sprzedano w 1935 r. 1 065 002 szt. wozów w porównaniu do 677 179 szt. z 1934 r.; w Kanadzie 31 620 szt., w porównaniu do 19 222 szt. w 1934 r., a we wszystkich innych krajach razem 215 305 szt., w porównaniu do 168 700 szt. sprzedanych w 1934 r.

Wobec powyższego światowy obrót Ford Motor Company wzrósł z 865 101 szt. sprzedanych w 1934 r. do 1 311 927 szt. sprzedanych w ciągu 1935 r. Wyprodukowanych zostało w 1935 roku 1 336 000 szt. wozów, wobec 855 000 szt. z 1934 r. i około 500 000 szt. z 1933 r.

Firma Chrysler Corporation, trzecie największe przedsiębiorstwo samochodowe w Ameryce, oblicza obrót swój zwiększony z 136,5 milionów dolarów w 1932 r. na 238,7 milionów dolarów w 1933, 362,3 milionów w 1934 i 516,8 milionów dolarów w ubiegłym 1935 roku.

Jest to więc obrót o 141,8 milionów dolarów większy, niż w 1929 r., który to rok uchodził do tychczas za najlepszy w ogólnej konjunkturze amerykańskiego przemysłu samochodowego.

Jednakże, ogólnie biorąc, produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych, która po wprowadzeniu modeli 1936 r. początkowo wykazywała znaczny wzrost w ostatnich tygodniach osłabła znacznie, co tłumaczyć można nasileniem chwilowym rynków zbytu.

Rok 1935 jako rok rekordowego zużycia niklu. Według sprawozdania prezesa kanadyjskiego trustu niklowego p. R. C. Stanley'a światowe zużycie niklu wykazało w 1935 r. nadzwyczajny wzrost. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy ubiegłego roku światowe zużycie niklu wyniosło 66650 tonn, wobec 38800 tonn w tym samym okresie 1934 r. Zużycie to stanowiło rekordową cyfrę. Do tego okresu rekordowe zużycie niklu było w 1929 r. i stanowiło 56240 tonn.

METALIZACJA NATRYSKOWA

Członkowska fabryka S. A. „Perun“ wydała bardzo ciekawą broszurę p. t. „Metalizacja natryskowa zapomocą pistoletu“.

Broszura jest odbitką Kalendarza Spawalniczego i zawiera na przeszło 120 stronach omówienie wiadomości ogólnych technik metalizowania, kalkulacji kosztów, jak również przykłady zastosowania metalizacji natryskowej.

Broszurę otrzymać można w biurze S. A. „Perun“, Warszawa, ul. Mazowiecka 7.

WAŻNE DLA ODLEWNI

wyszedł z druku

„Kalendarz Odlewnika” na r. 1936

zawierający ok. 240 str. druku w tem ok. 180 tekstu technicznego.

Format „Kalendarza” kieszonkowy w okładce broszurowanej.

Cena za egzemplarz zł. 3.50 łącznie z wysyłką normalną.

Kalendarz wysyłany jest natychmiast po wpłaceniu zł. 3.50 na konto czekowe Nr 7907 „Polski Związek Przemysłowców Metalowych Rachunek Odlewni“.

Nabywać można również bezpośrednio w sekretarjacie Grupy Odlewni Warszawa, Marszałkowska 140

Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach	zł. 6.20 za kg.
Ołów hutniczy	„ 0,75 „ „
Cynk hutniczy	„ 0,73 „ „
Antymon	„ 1,85 „ „
Aluminiun hutnicze	„ 2,70 „ „
Blacha miedziana	„ 2,60—3,60 za kg.
„ mosiężna	„ 2,20—3,70 „ „
„ cynkowa	„ 0,83 „ „
Nikiel w kostkach	„ 6,50 „ „